

Alternatywne waluty – trend na najbliższe lata

18 września 2013

System bankowości centralnej sterowanej poprzez kartel bankowy jest obecnie dostrzegany przez coraz to większe rzesze ludzi myślących odmiennie od ustalonych standardów. Efektem tego jest próba bojkotu uczestnictwa w systemie poprzez przenoszenie części transakcji do systemu alternatywnych walut. Obecnie na świecie funkcjonuje około 5 tysięcy inicjatyw zmierzających do popularyzacji alternatywnych, regionalnych walut. Dzięki nim rozkwita lokalna przedsiębiorczość, gdyż środki można wydawać w danym regionie. Na lokalnym rynku, gdzie ludzie się znają i mają do siebie zaufanie, prywatny pieniądz bywa wart więcej niż narodowa waluta. Co ciekawe już w 2004 roku Prezes FED Allan Greenspan stwierdził, że XXI wiek będzie stuleciem prywatnych lokalnych walut.

1. AUSTRIACKI WORGL

Prekursorem regionalnych walut był austriacki Worgl od nazwy miasta, w którym został wprowadzony. W efekcie kryzysu finansowego z roku 1929 w małym miasteczku w Austrii bezrobocie rosło z miesiąca na miesiąc, kasa publiczna świeciła pustkami. Burmistrz miasta postanowił przeprowadzić eksperyment bazując na zaleceniach ekonomisty alternatywnego nurtu Silvio Gassela. Po przedyskutowaniu problemu z radą miasta, rzemieślnikami, kupcami i rolnikami wprowadzono do obiegu szylinga Worgl alternatywnego do austriackiego szylinga emitowanego przez bank centralny. Kurs wymiany usztywniono 1:1 i była to jedyna wspólna cecha obu walut.

Pod emisję nowej waluty zabezpieczono w kasie 40 tys. szylingów austriackich lecz pierwotnie wyemitowano zaledwie 5 tys. Worgli. Aby banknot mógł pozostać w użyciu jego posiadacz

każdego miesiąca musiał udać się do urzędu po stosowny stempel płaćąc za niego 1% wartości nominalnej banknotu. Pieniądz tracił zatem 1% miesięcznie przez co każdy chciał się go pozbyć możliwie jak najszybciej. Środki z owego procenta szły na likwidację biedy, a opłata dotyczyła także środków posiadanych przez miasto.

W pierwszej kolejności miasto zapłaciło Worglami kopalni za węgiel. Ta z kolei wypłaciła pensje górnikom, którzy wydali je w okolicznych sklepach. Sklepikarze pośpiesznie robili zakupy u rolników i opłacali podatki. Rada miasta chcąc pozbyć się środków nim stracą 1% rozpoczęło szereg inwestycji publicznych zmniejszając tym samym bezrobocie. Worgle cyrkulowały w lokalnej gospodarce 13 razy szybciej niż tradycyjne szylingi.

Społeczeństwo po zabezpieczeniu podstawowych potrzeb rozpoczęło korzystanie z różnego rodzaju usług niedostępnych do tej pory. Bezrobocie znikło w ciągu kilku miesięcy. Kasa miasta zanotowała ogromne nadwyżki pomimo realizacji inwestycji, na które wcześniej nie mogła sobie pozwolić. Miasto rozkwitło, stając się wzorem do naśladowania przyciągając znanych ekonomistów z całej Europy. Przygotowania do wprowadzenia lokalnych waluty na podobiznę Worgl ogłosiły kolejne 173 miasta na terenie Austrii i Niemiec.

Inicjatywa uderzała jednak w monopol Centralnego Banku Austrii, który doprowadził do szybkiej likwidacji lokalnej waluty i postawił burmistrza przed Trybunałem Konstytucyjnym. Głównym zarzutem postawionym burmistrzowi było wejście w kompetencje banku centralnego poprzez przyjmowanie należności podatkowych w szylingach Worlg. Zaledwie w ciągu 4 miesięcy od likwidacji lokalnej waluty poziom życia spadł dramatycznie do poprzedniego poziomu.

2. SZWAJCARSKI WIR

Innym przykładem lokalnej waluty jest szwajcarski WIR będący w obiegu od 1934 roku do chwili obecnej. Znając historię

niebywałego sukcesu jak i upadku Worgla, dwóch Szwajcarów z Zurichu Enz i Zimmermann oraz 14 lokalnych przedsiębiorców zainicjowało projekt lokalnej waluty pod nazwą WIR. Waluta miała mieć charakter lokalnego pieniądza o ujemnym oprocentowaniu. Jej zadaniem było regulowanie należności handlowych pomiędzy uczestnikami systemu.

Różnice pomiędzy Frankiem WIR, a Worglem były następujące:

- brak możliwości regulowania zobowiązań podatkowych (nauczka z Austrii),
- rezygnacja z papierowych banknotów w miejsce kont rozliczeniowych dla każdego użytkownika,
- system działa w formie spółdzielni, w którym członkowie mają pełen dostęp do informacji oraz wspólnie kształtują kierunek rozwoju,
- rezygnacja z centralnej emisji pieniądza czy kredytu – każdy członek może stworzyć na własnym koncie kredyt kupując dany towar lub nadwyżkę sprzedając towar lub usługę,
- kredyt w systemie WIR jest nieoprocentowany i tworzy się go poprzez zastaw aktywa materialnego. Dzięki temu jednostki WIR mają pełne pokrycie.

W pierwszym roku funkcjonowania systemu liczba uczestników systemu wzrosła do 1000 minimalizując problem płynności w systemie rozliczeniowym i redukując znacznie bezrobocie.

Obecnie w WIR jest zarejestrowanych około 60 tys. aktywnych użytkowników lub inaczej 20% małego biznesu. Od roku 2004 WIR Franc jest zarejestrowaną walutą funkcjonującą równolegle do szwajcarskiego franka, natomiast w roku 2005 szwajcarzy wprowadzili jeszcze WIR Euro jako trzecią narodową walutę.

3. BRISTOL POUND

Kolejny system alternatywnej waluty, który z powodzeniem

działa to funt Bristolski. Jest to stosunkowo nowy projekt, który zdobywa popularność m.in. ze względu na bardzo pozytywny stosunek lokalnych władz.

Funty Bristolskie są wymienialne na funty szterlingi, w których mają oparcie co jest zapewne główną przyczyną przychylności lokalnych władz do lokalnej waluty. Funty są generowane po kursie do szterlinga 1:1 po złożeniu stosownego depozytu. Nie są one legalnym środkiem płatniczym lecz system wymiany bazuje na powszechnej akceptacji lokalnej waluty. Tym co odróżnia BP od innych walut jest fakt że w obiegu są także banknoty drukowane.

4. DOBRY – POLSKA WALUTA ALTERNATYWNA

W najbliższym czasie w Polsce zostanie uruchomiony program alternatywnej waluty pod nazwą Dobry. Założenia są następujące:

- pieniądź będzie niewymienialny na inną walutę,
- tworzenie waluty następuje w oparciu o zaciągnięcie bezodsetkowego długu zabezpieczonego wekslem in blanco,
- koszty użytkowania będą ponoszone przez lokalny biznes podobnie jak w przypadku płatności kartami kredytowymi,
- system nie będzie skonstruowany wokół spółdzielni lecz będzie to umowa cywilno-prawna pomiędzy uczestnikami systemu,
- waluta wyłącznie elektroniczna bez papierowego odpowiednika,
- pieniądź będzie tworzony poprzez nieoprocentowany debet zabezpieczony umową,
- projekt od początku będzie miał formę programu lojalnościowego (płacąc w sklepie lokalnym złotówkami otrzymujemy na konto równowartość 5-6% wyrażoną w dobrych, które można wydać w dalszym czasie w dowolnym sklepie uczestniczącym w programie),

- rozliczenia między firmami odbywają się w systemie wymiany towaru za Dobry,
- lokalne sklepy mogą w ten sposób pozyskać część klientów ze sklepów sieciowych zwiększając obrót kosztem części zysku przekazywanego klientom,
- system umożliwi także rozliczenia pomiędzy osobami fizycznymi z tytułu sprzedaży towarów poprzez systemy typu Gratka czy Allegro. Zamiast zapłaty w PLN uczestnicy transakcji mogą rozliczyć się w Dobrych (analogia do Bitcoin),
- projekt w pierwszej kolejności startuje w Kielcach.

Przykłady wykorzystania Dobrego:

Lokalny sklep warzywny przystępując do programu zaciągnął nieoprocentowaną pożyczkę na kwotę 5 tys. Dobrych. Zabezpieczeniem pożyczki jest weksel na kwotę 5 tys. zł. Od każdych wydanych 10 zł sklep przekazuje swoim klientom (uczestnikom systemu) 0,5 dobrego na ich konto (5% wartości zakupów). Pani Kowalska, która w warzywniaku robi codziennie zakupy po okresie kilku miesięcy zgromadziła 100 dobrych, które wymienia na lekarstwa w lokalnej aptece. Po jakimś czasie apteka, zgromadziła już równowartość 20 tys. Dobrych i zamierza je wydać na remont lokalu. Opłaca więc w Dobrych materiały w lokalnej hurtowni oraz płaci firmie remontowej. Firma remontowa z kolei część wypłaty przekazuje pracownikom w dobrych zamiast w złotych.

Ze względu na brak szczegółowych informacji pominąłem celowo kwestie podatku VAT, dochodowego oraz składek ZUS w powyższym przykładzie.

PODSUMOWANIE

Generalnie w ostatnich latach na świecie rośnie świadomość i niezadowolenie z funkcjonującego systemu monetarnego oraz globalizacji. W odpowiedzi powstają liczne inicjatywy

promujące uczciwy pieniądź nieoparty na długu oraz systemy wspierające lokalne społeczności. Pomimo, że obecnie realizowanych jest na świecie około 5 tys. takich projektów to większość z nich nie rozwija się w wystarczającym stopniu ze względu na charakter non profit (brak środków na rozwój) oraz niski poziom zaufania społecznego.

Dużym zagrożeniem dla tego typu inicjatyw jest ogromna siła banków centralnych. Niemniej ich postawa może się diametralnie różnić w zależności od kraju. W przypadku Wielkiej Brytanii Bank Anglii formalnie potwierdził, że systemy walut lokalnych działają niezależnie i nie ma związku pomiędzy ich działaniami a Bankiem Anglii. Odmienne stanowisko prezentował Centralny Bank Kenii, który doprowadził do umieszczenia w areszcie twórców lokalnej waluty pod zarzutem wejścia w prawa emisyjne banku. Co prawda przed dwoma tygodniami zarzuty zostały wycofane lecz z pewnością bezprawne działania niektórych państw działają demotywująco na osoby promujące alternatywne waluty

Do tej pory najlepiej działają waluty mające charakter wspólnotowy tj. Szwajcarki WIR czy Belgijski RES będące spółdzielniami ze względu na decentralizację i brak głównego ośrodka czyniące je mniej podatnymi na atak. W dobie obecnego kryzysu podobne inicjatywy szczególnie rozwijają się w krajach, w których piętno odcisnięte przez bankierów jest największe (Grecja, Hiszpania). Co więcej w dobie zaciskania polityki kredytowej (Bassel III) wymuszonej przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych można się spodziewać, że tendencja ta będzie przybierała na sile.

Miejmy nadzieję, że polska inicjatywa Dobrego przerodzi się szybko z lokalnego ruchu w większy projekt czego im serdecznie życzę. Więcej informacji odnośnie Dobrego możecie przeczytać [TUTAJ](#)

Źródło: [Independent Trader](#)
Nadesłano do „Wolnych Mediów”